

Sprawozdanie

Dyrekcji

Spółki przem.-handl. „Kresy“

Spółdzielni z ogran. odpowiedzialnością

w Cieszynie

z czynności za rok 1921.



Nakładem Spółki przemysłowo-handlowej „Kresy“
w Cieszynie.



Sprawozdanie

Dyrekcji

Spółki przem.-handl. „Kresy“

Spółdzielni z ogran. odpowiedzialnością

w Cieszynie

z czynności za rok 1921.



Nakładem Spółki przemysłowo-handlowej „Kresy“
w Cieszynie.



Biblioteka
Tadeusza Regera



Drukarnia »Dziedzictwa« w Cieszynie.

ZAPROSZENIE

na

WALNE ZGROMADZENIE

Spółki przemysł.-handl. „Kresy“

Spółdzielni z ogranicz. odpowiedzialnością

w Cieszynie

*które się odbędzie w sobotę, 29. kwietnia 1922
o godz. 2. po poł. w sali »Domu Narod.« I. p.*

PORZĄDEK OBRAD:

- 1. Zagajenie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.*
- 2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1921:*
 - a) sprawozdanie ogólne;*
 - b) sprawozdanie z Działu szkolnego;*
 - c) sprawozdanie z Fabryki.*
- 3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.*
- 4. Zatwierdzenie rachunków i bilansu za rok 1921. i udzielenie Dyrekcji i Radzie Nadzorczej absolutorjum.*
- 5. Rozdział zysku.*
- 6. Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej.*
- 7. Wnioski.*

Za Radę Nadzorczą:

*Jan Wojnar, m. p.,
zastępca sekretarza.*

*Jan Heczko, m. p.,
prezes.*



[000335]



W ubiegłym roku sprawozdawczym instytucja nasza rozwijała się dalej normalnie. Z załączonego bilansu widać najlepiej rozmiary przedsiębiorstwa oraz wzrost wszystkich agend, a co zatem idzie sumę włożonej pracy i wysiłku, ażeby przedsiębiorstwo tak wielkie poprowadzić bez większych wstrząśnień. Podczas kiedy w r. 1920. obrót całoroczny wynosił 568,166.295 Mk., to w roku sprawozdawczym obrót wzrósł do kwoty 7-krotnej i osiągnął cyfry 3.823,164.417 Mk.

Niebywały wzrost cen wszystkich artykułów spowodował kolosalne zapotrzebowanie gotówki w instytucjach finansowych oraz w handlu i przemyśle. Instytucje finansowe wycofały kredyty, które były podstawą naszego rozwoju. Oprócz tego miniony rok był rokiem ciągłych wahań cen na rynku polskim. Po silniejszych zwyczajach następowały zwykle znacznie-

sze niżki na pewien czas, oraz silna stagnacja, która trwała czasem dwa do trzech miesięcy, poczem zwykle ceny znowu szły w górę. Prowadzenie przedsiębiorstwa na wielką skalę w tych warunkach było rzeczą bardzo trudną i ryzykowną. Najsilniej odczuwał te wahania przedewszystkiem Dział tekstylny, jako mający większe zapasy towarów, często pochodzenia zagranicznego. Wobec tych wahań postanowiliśmy z końcem roku znieść pewne działy, ażeby nie narażać przedsiębiorstwa na większe straty, jakieby mogły z tego wynikać.

Z początkiem roku 1921. nabyliśmy po długich wahaniach i naradach fabrykę zegarów za kwotę 13.000.000 Mk. Nabycie tej fabryki umocniło wprawdzie z jednej strony naszą pozycję, z drugiej strony jednakowoż pociągnęło za sobą dużo wkładów pieniężnych, potrzebnych do uruchomienia i rozbudowy fabryki, co odbiło się na funkcjonowaniu innych działów. Fabrykę nabyliśmy w tem przekonaniu, że będziemy mogli w niej wyrabiać niektóre środki naukowe. Nie można jednak było zaniedbać produkcji zegarów, tak, że z biegiem czasu musiano z konieczności wyrób środków naukowych odłożyć na później. Przy dzisiejszym stanie waluty fabryka ta przedstawia wartość przeszło 100 milionów marek i gdybyśmy się zdecy-

downali ją sprzedać, stalibyśmy się najsilniejszym przedsiębiorstwem handlowym polskim na Śląsku. Utrzymanie fabryki wymagało i wymaga ciągłych inwestycji, które »Kresy« mogłyby robić tylko wtedy, gdyby zlikwidowały wszystkie inne działy, a pozostawiły sobie wyłącznie fabrykę. Wskutek tego powstała myśl stworzenia osobnej Spółki Akcyjnej dla fabryki »Świt«, w której »Kresy« byłyby głównym akcjonariuszem. W fabryce zegarów wyprodukowano w roku 1921. 7955 zegarów. Wartość produkcji wynosiła 27,645.117 Mk. Ilość robotników wzrosła z liczby 33 na początku roku sprawozdawczego do liczby 65 z końcem tego roku.

Drugim objektem, który sprawia i sprawia dotąd Dyrekcji dużo kłopotu, jest Dom nauczycielski po stronie czeskiej. Dom ten jeszcze nie był wybudowany do połowy, kiedy zapadła granica. Wykończono go już po ustaleniu granicy, co pociągnęło za sobą silne obdłużenie tego domu, spotęgowane jeszcze tem, że w domu tym znajdowała się Filja naszej instytucji, która istniała tam pod firmą Nauczycielskiej Spółki Handlowej. Wskutek spadku waluty polskiej oraz znacznego zadłużenia w walucie czeskiej zdecydowaliśmy się dom ten sprzedać. Kiedy sprzedaż miała już dojść do skutku za kwotę 1,500.000 K cz., wtedy napierano na nas ze wszystkich

stron, ażebyśmy dom ten sprzedali Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego w obrębie Czechosłowacji. Po długich naradach zdecydowaliśmy się dom ten sprzedać Macierzy Szkolnej, obniżając jej cenę kupną o 300.000 K cz. ze względu na uzyskaną w marcu r. 1921. subwencję na dom od Rządu Polskiego. Niestety fundusze, które Macierz miała otrzymać na zakupno tego domu, wpłynęły zbyt późno, tak, że mimo opustu Macierz Szkolna nie może domu zapłacić, a nasza instytucja ponosi z powodu tego ogromne szkody, ponieważ musi pokrywać zobowiązania w walucie czeskiej z własnych funduszków, nie mogąc otrzymać należności za sprzedany dom.

Po sprzedaży domu przystąpiono również do likwidacji Filji naszej w Cieszynie Czeskim, która z powodu ogólnego zastoj w Czechach, oraz z powodu słabego poparcia ze strony tamtejszych członków narażała nas na bardzo znaczne straty.

W roku ubiegłym prowadziliśmy następujące działy:

1. Dział hurtowny,
2. Fabrykę zegarów,
3. Dział szkolny,
4. Dział tekstylny,
5. Dział korzenny,
6. Filję w Skoczowie,
7. Filję w Czeskim Cieszynie,
8. Filję w Równem,

9. Ekspozyturę w Dziedzicach,
10. Zakład fotograficzny.

Prowadzenie tylu agend przez jednego względnie dwóch ludzi okazało się niemożliwem tembardziej z chwilą nabycia fabryki. Zastanawialiśmy się długo nad tem, które działy należałoby znieść, a które pozostawić. Przeważył wreszcie pogląd, że należy znieść te działy, które:

1. wymagają wielkiej gotówki i są ryzykowne;

2. działy, które nie przynoszą żadnego zysku lub nawet straty.

W ten sposób zostało zadecydowane zwinięcie Filji w Cieszynie Czeskim, Filji w Skoczowie, sklepu tekstylnego i Zakładu fotograficznego, a później, kiedy musieliśmy bankom spłacić w stosunkowo krótkim czasie dłużne im kwoty, również zwinięcie Działu korzennego. Filję w Równem pozostawiono do czasu, aż się stosunki handlowe z Rosją wyjaśnią.

Natomiast zadecydowano rozwinąć odpowiednio Dział szkolny przez założenie księgarni oraz wydawanie własnym nakładem map szkolnych wszystkich części świata. Pozostawiono również hurtowną sprzedaż, która w roku sprawozdawczym ze wszystkich działów wykazała stosunkowo największe zyski.

W lipcu ub. r. uzyskaliśmy koncesję na księgarnię i dopiero wtedy mogliśmy roz-

począć sprowadzanie podręczników szkolnych, dzieł beletrystycznych oraz książek naukowych. Oprócz tego wydaliśmy własnym nakładem książkę Dra Życzyńskiego p. t.: »Rozbiór metodyczno-krytyczny arcydzieł literatury polskiej« oraz śpiewnik prof. Hławiczki dla szkół powszechnych. Obecnie jest w przygotowaniu kilka innych wydawnictw. Dział środków naukowych i przyborów szkolnych zaopatrywał szkoły w przybory szkolne, zeszyty, druki, obrazy do nauki poglądu, mapy etc. Dział szkolny uczestniczył w Targach Wschodnich we Lwowie, w których brała również udział fabryka »Świt«. Dalszy rozwój księgarni oraz Działu środków naukowych i przyborów szkolnych wymaga dosyć znacznych kapitałów. Kapitały te trzeba zdobywać transakcjami w handlu hurtownym. Wskutek fatalnego pomieszczenia Działu szkolnego w ciemnych, ciasnych i zimnych lokalach trzeba było nadzwyczajnego poświęcenia ze strony kierowników tego Działu, ażeby utrzymać go na odpowiednim poziomie.

Członkowie nasi skarżyli się często, że nie mogą korzystać z różnych towarów z powodu znacznej odległości od Cieszyna. Mielśmy dużo towarów znacznie tańszych, aniżeli gdzieindziej. Z chwilą wprowadzenia wolnego handlu różnice te stosunkowo zatarły się, ustał również brak pewnych

towarów, tak, że nasi członkowie mogą się na miejscu zwykle zaopatrzyć w towary potrzebne bez większej różnicy w cenach. Względ ten przemawiał także przy ostatecznej decyzji co do likwidacji sklepów detalicznych, ponieważ ciągle słyszeliśmy skargi, że członkowie nie mają z tych sklepów żadnej korzyści.

W minionym roku odbył się plebiscyt na Górnym Śląsku. Pragnąc przynajmniej w skromnej części przyczynić się materialnie do pomyślnego wyniku, ofiarowały »Kresy« na ten cel 500.000 Mk., chcąc w ten sposób dać dowód, że w chwili, kiedy brutalna siła pruska, nie szczędząc żadnych środków, stara się szale zwycięstwa przechylić na swą korzyść, nam również nie wolno szczędzić żadnych, choćby największych ofiar, ażeby dopomóc naszym braciom do zwycięstwa. Oprócz tego zebrało Polskie Towarzystwo Pedagogiczne na tensam cel około 300.000 Mk.

Pragnąc przyjść z pomocą doraźną emerytom, wdowom i sierotom po nauczycielach przeznaczyły »Kresy« kwotę 300.000 marek w marcu ubiegłego roku, którą rozdzielono wspólnie z Towarzystwem Pedagogicznem między tych, którzy sterali zdrowie w ciężkiej pracy zawodowej, a

obecnie nie z własnej winy cierpią dotkliwą nędzę. Oprócz tego udzieliliśmy dużo doraźnych subwencji szkołom, instytucjom dobroczynnym etc., tak, że łączna kwota na subwencje i dary wynosiła 1,809.212.50 marek, co jest w porównaniu do naszych funduszów kwotą bardzo wysoką. Nie mogliśmy naturalnie uwzględnić wszystkich podań, które do nas wpłynęły. Oprócz wymienionych subwencji została wstawiona kwota 500.000 Mk. na powyższe cele, którą rozdzieli Walne zebranie.

Jeżeli rzucimy okiem na cały ub. rok, możemy skonstatować skonsolidowanie się naszej instytucji i oparcie jej na silniejszych niż dotąd finansowych podstawach. Wprawdzie odpadły z końcem roku pewne działy, jednakowoż sama instytucja wzmocniła się finansowo i dzisiaj nie jesteśmy już zdani tylko na kredyt instytucji finansowych, jak to było dawniej. Mamy własną fabrykę zegarów, prowadzimy handel hurtowny na wielką skalę, mamy największą księgarnię w Cieszynie, oprócz tego Filję w Równem, Dziedzicach, a ostatnio nawet w Katowicach. Staliśmy się silną instytucją handlową, z którą liczą się wszyscy. Jak dawniej, tak i dzisiaj mamy wielu wrogów, którzy pragnęliby różnemi środkami nas zniszczyć. Jednakże dorobek nasz jest zbyt poważny, ażeby można nas lekceważyć.

W drugiej połowie roku sprawozdawczego przejęliśmy wydawnictwo »Miesięcznika Pedagogicznego«, ponieważ z powodu zbyt wielkich kosztów Polskie Towarzystwo Pedagogiczne nie było w stanie podjąć finansowo wydawanie organu nauczycielstwa polskiego na Śląsku, który ma za sobą tak chlubną tradycję oraz może spojrzeć na przeszło 30-letni dorobek kulturalny.

Członkowie Dyrekcji podzielili w następujący sposób czynności między siebie: Pp. Paweł Łazar i Michał Cieślars sprawowali naczelne kierownictwo, oraz zarządzali bezpośrednio hurtownią; p. Andrzej Koźdoń kierował buchalterją przedsiębiorstwa; pp. Tadeusz Gola-chowski i Jerzy Rabin prowadzili Dział szkolny i księgarnię; p. Zientek kierował Filją w Równem. Personal naszej instytucji obejmował z początkiem roku 37 ludzi, zaś z końcem roku 54 ludzi, nie licząc fabryki zegarów. Personal ten pracował wśród trudnych warunków, często-kroć do późnej nocy, naogół bardzo wydatnie, zaco należy mu się szczere uznanie. Członkowie Dyrekcji pełnili swoje obowiązki również w bardzo ciężkich warunkach. Fatalne pomieszczenie większej ilości działów, szczególnie Działu szkolnego, buchalterji i kancelarji zmuszało do pracy nie 8-, lecz najczęściej 14-godzinnej, cza-

sem nawet jeszcze dłuższej. Ogromnie silny ruch w pewnych miesiącach oraz brak odpowiednich sił spowodował, że większa część członków Dyrekcji nie miała przez cały rok nawet kilkudniowego urlopu. Z chwilą odpadnięcia kilku działów stosunki te cośkolwiek się polepszyły.

Z końcem roku sprawozdawczego instytucja nasza liczyła 348 członków z łączną kwotą udziałów 7,648.418 Mk. Kapitał zakładowy jest stosunkowo bardzo mały, a trzeba będzie z konieczności w przyszłości pomyśleć o znaczniejszem podniesieniu tegoż, ponieważ niewielki sklepik wymaga dzisiaj kapitału kilkumilionowego, zaś każde przedsiębiorstwo handlowe ocenia się według wysokości kapitału zakładowego. Chcąc wyrównać naszym członkom spadek waluty w miarę zasobów instytucji, przedstawia Dyrekcja wniosek, ażeby udziały z roku 1919. przewalutować, mnożąc je przez dziesięć, zaś udziały z roku 1920. pomnożyć przez pięć. Za rok bieżący zamierzamy wypłacić 8% dywidendy zwykłej, oraz 22% dywidendy dodatkowej, razem więc 30% od złożonych udziałów.

W końcu zwracamy się do naszych członków z apelem, ażeby w razie, jeżeli są z czego niezadowoleni, zwracali się z zażaleniami wprost do Dyrekcji lub do Rady Nadzorczej. Wygadywanie zaoczne

i rzucanie oszczerstw na jednostki kierujące szkodzi i powodze instytucji i zniechęca ludzi, stojących na czele, do pracy, która w dzisiejszych warunkach wymaga ogromnego wkładu sił i energii. Stan ten mógłby z czasem doprowadzić do rozbitcia przedsiębiorstwa. Znaczna część członków nie uważa za wskazane interesować się własną instytucją inaczej, jak przez szerzenie niewłaściwych pogłosek. W czasie silniejszego rozwoju, kiedy pracowaliśmy wyłącznie kredytem, zarzucano nam »paskarstwo«, zaś w czasie, kiedy zwinęliśmy pierwsze działy, by spłacić długi i uniezależnić się od banków, niektórzy członkowie sami rozszerzali pogłoski, że »Kresy« »bankrutują«. Objawy te wskazują na to, jak daleko nam jeszcze do wyrobienia społecznego, oraz zrozumienia, że mamy wobec własnej instytucji również i pewne obowiązki. Oto n. p. zwraca się jeden z członków do Dyrekcji z żądaniem wycofania natychmiast udziału i przepisania go na akcje fabryki »Świt«. Kiedy mu się tłumaczy, że jest to wbrew ustawie, że udział musi wypowiedzieć 3 miesiące przed końcem roku administracyjnego, wtedy odchodzi oburzony i obiecuje daleko i szeroko pomścić się na Dyrekcji za doznaną »krzywdę«. Członek ów nie rozumie, że jeśli łamie się ustawę dla jednego, trzebaby ją złamać również i dla innych, a efekt

tego wszystkiego byłby taki, że Dyrekcja zostałaby pociągnięta przez organa rewizyjne do odpowiedzialności, a ponadto instytucji groziłoby wycofanie wszystkich udziałów wbrew ustawie.

Wśród instytucji handlowych polskich na Śląsku mieliśmy warunki najcięższe, nie mieliśmy poparcia silniejszego z góry, mieliśmy natomiast wielu wrogów. Mimo to potrafiliśmy rozwinąć przedsiębiorstwo na silną i wielką instytucję. Przypominamy fakt, że kiedy rozdzielano w jesieni ub. r. kredyty rządowe na oprowizację, wtedy przyznano Konsumowi Urzędniczemu 25 milionów marek, a nam, którzyśmy rzeczywiście prowadzili aprowizację, przyznano aż 4 miliony marek, których też nie przyjęliśmy. Drugi fakt: Wysłaliśmy do Lwowa towar, zakupiony przez jednego z kupców lwowskich. Towar, zakupiony w walucie czeskiej, nie pokryty, miał odbiorca zapłacić przy odbiorze towaru w banku. Niestety, wskutek jakiejś »życzliwej« rady władze towar kupcowi zajęły, a my musieliśmy czekać przez dziewięć miesięcy na gotówkę. W międzyczasie waluta czeska podskoczyła z 10 na 50, a ponieważ był to towar wartości przeszło 10,000.000 Mk., ponieśliśmy nie z naszej winy, lecz z powodu niezrozumienia przez odnośne władze sytuacji na rynku handlowym znaczne straty. Trzeci fakt: Kiedy sprowadziliśmy 5 wa-

gonów cukru celem rozdziału między konsumy i członków, napadano na nas publicznie w pewnych organach naszej prasy, że pobraliśmy straszliwe zyski i skierowano w ten sposób dochodzenia przeciwko nam, aż się przekonano, że niema na tych oskarżeniach ani słowa prawdy i że tylko pewne złośliwe jednostki chciały się na nas zemścić. A mimo wszystko nie daliśmy się złamać i osłabić w naszej pracy.

Już to tak jest u nas, że jedni są tylko dobrzy do pracy, a drudzy do wicherzycielstwa i warcholstwa. A jednak, jeżeli chcemy coś osiągnąć pozytywnego, musimy iść dalej drogą dotychczasową i nie zważać na kamienie i kłody, które rzucają nam pod nogi obcy, a często i swoi. Świadomość faktu, że pracując tutaj na kresach w obranym kierunku, przyczyniamy się z jednej strony do powiększenia majątku narodowego, — z drugiej strony do urzeczywistnienia wielu potrzeb narodowych i kulturalnych, będzie dodawała i nadal otuchy ludziom, stojącym na czele instytucji do dalszej pracy.

W skład Dyrekcji wchodziłi pp.:

1. Paweł Lazar,
2. Michał Cieślar,
3. Andrzej Koźdoń,
4. Tadeusz Gołachowski,
5. Jerzy Rabin,
6. Paweł Bocek,
7. Paweł Zientek.

W skład Rady Nadzorczej:

1. Heczko Jan, kierownik szkoły w Koszarzyskach (prezes);
 2. Anders Antoni, profesor szkoły handlowej w Cieszynie (wiceprezes);
 3. Skrzypek Ludwik, właściciel fabryki w Cieszynie (sekretarz);
 4. Wojnar Jan, nauczyciel szkoły wydziałowej w Cieszynie (zast. sekret.);
 5. Dr. Bielak Michał, radca skarbowy w Cieszynie, obecnie w Katowicach;
 6. Bogocz Franciszek, profesor gimn. polskiego w Cieszynie;
 7. Buchta Józef, kierownik szkoły w Pogwizdowie;
 8. Krygiel Jan, kierownik szkoły w Cierlicku, obecnie w Mnisztwie;
 9. Kubok Jan, kierownik szkoły, Końska;
 10. Michejda Jerzy, dyrektor szkoły w Ustroniu;
 11. Michejda Józef, kier. szkoły w Wędryni, obecnie w Nydku;
 12. Obracaj Jerzy, kier. szkoły w Dziegiełowie;
 13. Ofiok Jan, kierownik szkoły w Kojkowicach;
 14. Wilczek Józef, dyrektor szkoły wydziałowej w Cieszynie.
-

Zamknięcie rachunków

za rok

1921.

I. Rachunek obrotu ogólnego za rok 1921.

L. b.	Rachunki:	S u m y		S a l d a	
		Winien	Ma	Winien	Ma
1.	Kasa	422,282.983.63	420,882.221.78	1,400.761.85	
2.	Towary	694,740.694.03	724,113.594.34		29,372.900.31
3.	Koszta handlowe . .				
	Koszta kanc.	2,390.821.18	86.635.35	2,304.185.83	
	Pensje	24,609.596.—	520.736.97	24,088.859.03	
	Subwencje, dary . .	1,904.766.50	95.554.—	1,809.212.50	
	Różnice walutowe .	36,271.775.07	27,266.446.05	9,005.329.02	
	Wyjazdy, podróże .	4,228.597.12	1,006.205.23	3,222.391.89	
	Ubezpieczenia . . .	1,740.983.22	80.052.50	1,660.930.72	
	Czynsz	1,640.523.39	111.888.40	1,528.634.99	
	Koszta zarządu . . .	7,644.854.77	1,274.031.55	6,370.823.22	
	Odsetki, prow. . . .	25,087.998.69	10,708.120.38	14,379.878.31	
	Samochód osobowy .	1,727.747.22	38.126.50	1,689.620.72	
	Samochód cięż. . . .	2,226.693.32	313.517.25	1,913.176.07	
	Opał, oświetlenie .	1,455.061.70		1,455.061.70	
	Kasa chorych	196.442.80		196.442.80	
	Podatek	69.307.75		69.307.75	
	Fundusz dysp.	6,857.275.78	7,099.819.—		242.543.22
	Falsyfikaty	4.000.—	1.000.—	3.000.—	
	Przeniesienia	832.245.45	832.245.45		
4.	Udziały	832.577.85	8,480.996.67		7,648.418.82
5.	Rachunki bież. . . .	1,089,003.234.59	1,131,975.107.93		42,971.873.34
6.	Dłużnicy	74,589.122.26	74,589.122.26		
7.	Ruchomości	21,064.641.31	5,727.167.66	15,337.473.65	
8.	Fundusz rezerw. . . .	159.669.40	2,473.557.58		2,313.888.18
9.	Obrót wewn.	1,374,253.203.01	1,374,230.919.01	22.284.—	
10.	Nieruchomości	23,227.606.52	21,669.723.30	1,557.883.22	
11.	Papiery wart.	1,614.221.60	642.750.—	971.471.60	
12.	Weksle		6,600.000.—		6,600.000.—
13.	»Miesięcznik Ped.«	184.690.—	21.795.—	162.895.—	
14.	Inne rachunki	2,323.082.88	2,323.082.88		
	Suma	3,823,164.417.04	3,823,164.417.04	89,149.623.87	89,149.623.87

II. Rachunek Towarów.

L. b.	Przedmiot	Winien	Ma
1.	Towar zakupiony .	694,740.694.03	
2.	Towar sprzedany .		724,113.594.34
3.	Towary na składzie		
	C. 948.952.20		
	S. 9,920.619.80		
	Sw. 14,923.807.28		
	T. 14,421.271.90		
	R. 5,942.066.90		
	FS. 3,589.628.35		
	ZF. 218.217.65		
	H. 4,802.558.34		54,767.122.42
4.	Zysk	84.140.022.73	
	Suma . .	778,880.716.76	778,880.716.76

III. Rachunek Strat i Zysków.

L. b.	Przedmiot	Straty	Zyski
1.	Zysk na towarze . .		84,140.022.73
2.	Koszta handlowe:		
	Koszta kanc.	2,304.185.83	
	Pensje wypłacone . .	24,088.859.03	
	Subwencje i dary . .	1,809.212.50	
	Różnice walutowe . .	9,005.329.02	
	Wyjazdy i podróże . .	3,222.391.89	
	Ubezpieczenia	1,660.930.72	
	Czynsz	1,528.634.99	
	Koszta ogólne	6,370.823.22	
	Samochód osobowy . .	1,689.620.72	
	Samochód cięż. . . .	1,913.176.07	
	Opał i oświetlenie . .	1,455.061.70	
	Kasa chorych	196.442.80	
	Podatek	69.307.75	
	Odsetki i prowizje bankowe	14,379.878.31	
	Pensje zaległe	3,880.000.—	
	Falsyfikaty	3.000.—	
3.	Potrącenie z rach. ruchomości (10%) . .	1,606.143.58	
4.	Potrącenie z rach. nieruchom. (5%) . .	173.916.68	
5.	Potrącenie z rach. wierziteln. (10%) . .	5,466.917.63	
6.	Zysk z rachunku ru- chomości		723.962.10
7.	Zysk z rach. nie- ruchomości		1,920.450.—
8.	Zysk czysty	5,960.602.39	
	Suma . .	86,784.434.83	86,784.434.83

IV. Bilans.

L. b.	Przedmiot	Aktywa	Pasywa
1.	Gotówka	947.596.78	
2.	Waluty obce	453.165.07	
3.	Towary	54,767.122.42	
4.	Ruchomości	14,455.292.17	
5.	Nieruchomości . . .	3,304.416.54	
6.	Wierzytelności . . .	49,202.258.71	
7.	Papiery wartościowe, udziały . . .	971.471.60	
8.	Rachunek Agentury w Dziedzicach . .	22.284.—	
9.	Wydawn. »Miesięcznika Ped.« . . .	162.895.—	
10.	Udziały członków . .		7,648.418.82
11.	Fundusz rezerw. . .		2,313.888.18
12.	Rachunki bież. . . .		97.641.049.68
13.	Weksle		6,600.000.—
14.	Zaległości		3,880.000.—
15.	Rach. Funduszu dyspozycyjnego . .		242.543.22
16.	Zysk		5,960.602.39
	Suma . .	124,286.502.29	124,286.502.29

Za Dyрекcję:

Paweł Lazar.

Michał Cieślak.

Andrzej Koźdoń.

Za Komisję rewizyjną:

Józef Wilczek.

Jerzy Obracaj.

Józef Buchta.

Za Radę nadzorczą:

Jan Heczko.

Jan Wojnar.

0003357